

WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie APoznań,
czwartek, 10 maja 1962Cena 50 gr
Nr 110 (5678)

Rozmowy w sprawie Berlina zachodniego będą kontynuowane

Kennedy stopuje Adenauera — kanclerz wycouluje się

Prezydent Kennedy oświadczył w środę wieczorem, że amerykańsko-radzieckie rozmowy sondażowe na temat Berlina zachodniego będą kontynuowane.

Według pierwszych doniesień agencji Kennedy, który wystąpił na kolejnej konferencji prasowej powiedział, że nie sądzi, aby kanclerz Adenauer naprawdę chciał zaprzestania tych rozmów. Prezydent zaznaczył jednocześnie — jak donosi agencja Associated Press — „że jest zupełnie naturalne, iż istnieją rozbieżności między USA a Niemcami zachodnimi w sprawie szczegółów amerykańskiej propozycji utworzenia międzynarodowego organu, który nadzorowałby drogi dostępu z NRF do Berlina zachodniego”.

Wypowiedzi kanclerza Adenauera na konferencjach prasowych w Berlinie zostały źle zrozumiane i częściowo błędnie nawiązane przez prasę — oświadczył w Bonn rzecznik

nik rządu von Eckardt, usiłując stusować negatywne wrażenie wywołane tymi wypowiedziami za granicą, a w szczególności w Stanach Zjednoczonych.

Wbrew niedwuznacznym wypowiedziom Adenauera w Berlinie rzecznik usiłował dowodzić, iż nieprawdą jest jakoby rząd bński nie był zainteresowany w dalszych rozmowach amerykańsko-radzieckich w sprawie Berlina. Kanclerz — zdaniem rzecznika — chciał jedynie ochłodzić nieusprawiedliwionym optymizmem panujący wokół tych rozmów.

Na „nieporozumieniu” polega również zarzut postawiony przez rzecznika amerykańskiego Departamentu Stanu White'a jakoby rząd bński nigdy nie wysunął własnych propozycji rozwiązania zagadnienia berlińskiego.

Adenauer nie wypowiedział się również — dowodził rzecznik — negatywnie wobec zagadnienia wymiany deklaracji o nieagresji między państwami NATO i państwami pałtu warszawskiego.

Rzecznik rządu wziął również w obronę ambasadora bńskiego w Waszyngtonie dr. Grewe. Pragnę podkreślić —

mówił on — że kanclerz Adenauer niejednokrotnie wyrażał się z wielkim uznaniem o kwalifikacjach dr. Grewe. Niemniej jednak mogą nastąpić okoliczności, które usprawiedliwią dokonanie revirement — dodał rzecznik, unikając kłopotliwego przyznania, że osoba dr. Grewe stała się w Waszyngtonie niepożądana. (PAP)

Polsko — amerykańskie spotkanie „okrągłego stołu”

Po trzydniowych pożytecznych obradach, które toczyły się w przyjaznej i szczerzej atmosferze, dnia 9 maja zakończyło się polsko-amerykańskie spotkanie „okrągłego stołu”. Tematem obrad były sprawy polsko-amerykańskich stosunków politycznych, gospodarczych i naukowo-kulturalnych, ze szczególnym uwzględnieniem problemów rozbrojenia i planu Rapackiego, Niemiec, Berlina i bezpieczeństwa europejskiego, warunków współistnienia, oraz zagadnień związanych z utworzeniem „Europejskiego Wspólnego Rynku”.

Ponadto rozważano szczegółowo problemy dalszego rozwoju stosunków gospodarczych i handlowych między Polską a Stanami Zjednoczonymi oraz szerokiej wymiany i współpracy naukowo-kulturalnej między oboma krajami.

W spotkaniu udział wzięli ze strony amerykańskiej: Frederick Buckhardt — przewodniczący Ra-

WYŚCIG POKOJU
BERLIN-PRAGA-WARSZAWA

Gazda triumfiatorem VII etapu

Drużyna polska awansuje na trzecie miejsce

VII etap jubileuszowego Wyścigu Pokoju, Praga — Brno, zwany nie tylko przez Polaków „czarnym etapem”, ze względu na bardzo liczne, trudne i słynne kopce i ostre wiraże, okazał się tym razem dla nas szczęśliwy. Pasma niepowodzeń reprezentantów barw biało-czerwonych zostało przełamane.

Dramatyczna, bardzo emocjonująca walka, najciekawszego z dotychczasowych etapów, rozegrana przy dobrej i słonecznej pogodzie, przyniosła nam, wbrew horoskopom, piękny sukces. Sukces mało spodziewany, gdyż zarówno indywidualny i zespołowy.

Triumfiatorem jednego z najdłuższych etapów, wynoszącego 220 km, został nasz reprezentant — Stanisław Gazda.

Do etapu Praga — Brno wystartowało 106 kolarzy. Na trasie mieli do pokonania wiele wzniesień, sięgających około 600 m ponad p.m. Po kilku kilometrach, odpadają dwaj kolarze: Duńczyk i Dułgar. Na 10 km kilku zawodników inicjuje pierwszą ucieczkę, następna na 23 i na 50 km. Wszystkie zostały szybko zlikwidowane. Po raz czwarty usiłowało się urwać kilku kolarzy z bardzo w tym dniu aktywnymi Belgiem. Szczególnie szybki jest de Breuker — który wygrywa pierwszy lotny finisz na 71 km w miejscowości — Caslav, przed Moiceanu — Rumunia i Kotev — Bułgaria. — Krótko potem, Holender, Wesseling, doznaje w zderzeniu poważnej kontuzji nogi, wycouluje się z

wyścigu i zostaje przewieziony do szpitala.

Na 106 km tworzy się czołówka z Belgiem, Rosjanami i Rumunami na czele. Są z nimi: Zieliński i Gazda. Lotny finisz na 128 km, w miejscowości Bedri-

niejszych naszych przeciwników Holendra De Waarda i Niemca Hoehna.

Od 130 km po starcie cała ta stawka jedzie razem. Na punkcie odżywczym nie wszyscy korzystają z posiłku, jadą dalej. Na 50 km przed stolicą Moraw — Brnem

OFICJALNE WYNIKI VII ETAPU

1. GAZDA (POLSKA)	6:05.12
2. Megyerdi (Węgry)	6:09.42
3. Moiceanu (Rumunia)	6:10.12
4. Melichow (ZSRR)	6:10.30
5. Sajdchuzin (ZSRR)	6:10.41
6. Hoehne (NRD)	6:10.54
7. Ziegler (Rumunia)	6:11.29
8. Hansson (Szwecja)	6:11.30
9. Carton (Francja)	6:11.30
10. De Breuker (Belgia)	6:11.30
11. Sebenic (Jugosławia)	6:11.30
12. Descombin (Francja)	6:11.30
13. Diercken (Belgia)	6:11.30
14. ZIELINSKI (POLSKA)	6:11.30
15. De Waard (Holandia)	6:11.30
16. Kotew (Bułgaria)	6:11.30
17. Kapitonow (ZSRR)	6:11.30
18. Dumitrescu (Rumunia)	6:11.30
19. Nijdam (Holandia)	6:11.30
20. Pietrow (ZSRR)	6:11.30
21. KUDRA (POLSKA)	6:11.30
22. FORMALCZYK (POL.)	6:11.30
23. BEKER (POLSKA)	6:11.30
24. DOMANSKI (POLSKA)	6:11.30



Fot. — K. Przychodźki

STANISŁAW GAZDA

Po minięciu mety był mało zmęczony i spokojnie informował o wydarzeniach na trasie. Zadowolony jestem — powiedział — że po raz drugi w mojej karierze kolarskiej udało mi się wygrać etap Wyścigu Pokoju. (Warto przy okazji wspomnieć, że pierwszy raz Gazda triumfował w 1960 roku, wygrywając etap z Krakowa do Katowic).

Walka była ciężka. W zasadzie miałem za zadanie udzielić pomocy w końcowej rozgrywce Zielińskiemu, który w razie zwycięstwa, byłby liderem. Rajmund, na jednym z wzniesień już na terenie Brna, stracił siły i został w tyle. Wobec tego ruszyłem sam do walki. Z okazji mego sukcesu pragnę przypomnieć o kolegach, którzy też na tym etapie mieli ciężkie zadanie — hamować pościg. Mnie jedzie się coraz lepiej. Sądzę, że na dalszych etapach entuzjastów kolarstwa jeszcze nie raz będą mieli powody do zadowolenia z naszej formy.

chow, wygrywał zawsze groźny w ataku, Sajdchuzin (ZSRR), przed Hoehnem (NRD) i Gazdą (Polska).

Od tej chwili 18-osobowa grupa, już nie zagrożona, pedał jak szalona, stale powiększając różnicę czasu dzielącą ją od głównego pelotonu. W grupie tej mamy m. in. po dwóch reprezentantów Polski — Zielińskiego i Gazdę, ZSRR — Melichowa i Sajdchuzina, Rumunii — Moiceanu i Zieglera, Francji — Carton i Descombina, Belgii — De Breukera i Dierckena, oraz pozostałych groź

czołówka ma ponad 7 minut przewagi nad główną grupą.

Z dużego pelotonu odrywa się czterech zawodników z posiadaczem żółtej koszulki lidera wyścigu — Nijdamem, lecz ucieczka szybko zostaje zlikwidowana.

Kilka kilometrów przed Brnem, na gładkiej, asfaltowej szosie wznaga się tempo, dochodzi chwilami do 60 km/godz. Kolarze naciskają coraz silniej na pedały. Tempa nie wytrzymuje Bułgar Kotev i pozostaje w tyle podobnie jak De Waard.

Wśród obirznych braw rozgrywa się na stadionie dramatyczny

(Dokończenie na str. 2)

Poznańscy piłkarze remisują z Cottbusem

W rewanżowym spotkaniu piłkarskim młodzieżowa reprezentacja Poznania ugrała z drużyną Cottbusu NRD wynik remisowy 1:1 (1:0).

Przewodzenie dla Poznania zdobył w 9 minucie Bończak, wyrównał w 87 minucie Stoer.

Spotkanie, które rozegrano zostało w jednym z największych kombinatów węgla brunatnego NRD w Hayerswerda stało na się bym poziomem. Przede wszystkim słabo wypadła drużyna Poznania broniąc się po 30 minucie uparcie przed ciągle napierającym zespołem Cottbus. Dopiero na 3 minuty przed końcem meczu bramkarz Karasiński musiał skapitulować przed silnym strzałem Stoera. (9)

Zwycięstwo

młodych piłkarzy Polski

W środę w Nordhausen rozegrane zostało międzypaństwowe spotkanie młodzieżowych reprezentacji (do 23 lat) Polski i NRD. Zwyciężyli Polacy — 3:1 (2:1).

KALISKI
SPOTKANIA
TEATRALNE

Temperatura Festiwalu wzrasta

Kalisz we wtorek

Występy Teatru im. Juliusza Osterwy z Lublina oczekiwane były z dużą niecierpliwością w Kaliszu, przede wszystkim przez wzgląd na to, że nie było tu dotąd za wiele niespodzianek i każdy teatr, o którym się trochę mniej wie, może taką niespodzianką sprawić.

Lublin w zeszłym roku zapisał się dobrze w pamięci widzów, otrzymał nagrody — oczekiwanie miało więc w podtekście nadzieję na powtórzenie sukcesu. Zresztą teatr lubelski do festiwalu solidnie się przygotowywał, o czym świadczy chociażby sam dobór sztuk.

Lublinianie wystawili bowiem sztukę Eugene O'Neill'a „Księżyc świeci nieszczęśliwym” oraz sztukę Emmanuela Roblesa „Montserrat”. O'Neill znany jest polskim widzom. Autor ma wyczucia sceny, konstruuje popisowe role.

Teatr z Lublina przeprowadził sztukę w sposób interesujący, dojrzały. Zastęga w tym reżysera Jerzego Rakowieckiego, scenografów: Liliany Jankowskiej i Antoniego Tołsty, oraz aktorów, zwłaszcza calej trójki prowadzącej

(Dokończenie na str. 2)

W święto wyzwolenia CSRS

Defilada wojskowa — ogłoszenie amnestii

Z okazji obchodzonej przez naród czesiosłowacki 17 rocznicy wyzwolenia kraju w Pradze odbyła się 9 bm. defilada wojskowa. Na trybunie zajęli miejsca: pierwszy sekretarz KC KPCZ, prezydent Antonin Novotny, premier Viliam Siroky, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Zdenek Fierlinger i inne osobistości. Obecna była także delegacja KPZR, której przewodniczył sekretarz Komitetu Centralnego KPZR L. Iljczew.

W środę ogłoszona została w Czechosłowacji ustawa o amnestii dla osób skazanych za przestępstwa kryminalne — wymierzone przeciwko państwu, za obrażenie Republiki, usiłowanie nielegalnego wyjazdu z kraju lub nielegalne przedostanie się do Czechosłowacji, za nielegalne posiadanie broni itp. Ustawa o amnestii nie dotyczy osób skazanych za działalność dywersyjną lub terrorystyczną, sabotażystów i bezpośrednich agentów zagranicznych ośrodków szpiegowskich oraz osób skazanych za działalność antynarodową w okresie drugiej wojny światowej, winnych pośrednio lub bezpośrednio zabójstwa.

PAP

Rozpoczęły się „Dni Wrocławia”

9 bm. rozpoczęły się doroczne obchody „Dni Wrocławia”, które trwać będą przez cały tydzień. W środę na sesji rady narodowej m. Wrocławia zostały wręczone nagrody artystyczne i naukowe miastu oraz odznaczenia „Budowniczego Wrocławia”. Program tegorocznych „Dni” jest niezwykle atrakcyjny. M. in. we Wrocławiu odbędzie się festiwal teatralny, w którym uczestniczyć ma 12 teatrów z całego Śląska i ziemi Lubuskiej.

PAP

17 rocznica Dnia Zwycięstwa

Manifestacja przyjaźni w Zgorzelcu

Pod hasłami walki o powszechne rozbrojenie, o pokojowe uregulowanie kwestii niemieckiej odbył się 9 bm. w Zgorzelcu nad Nysą Międzynarodowy Wiec Młodzieży z udziałem delegacji NRD, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego i Polski. Uchwalono apel, wzywający młodzież całego świata do poparcia idei strefy bezatomowej w Europie środkowej.

W Szczecinie odbyło się spotkanie przedstawicieli Wojska Polskiego z delegacjami Armii Radzieckiej oraz ludowych armii CSRS i NRD. W tym samym dniu odbył się wiec żołnierski.

W Berlinie zachodnim pod pomnikiem w dzielnicy Tiergarten odbyła się uroczystość złożenia wieńców. W uroczystości wzięli m. in. udział ambasador ZSRR w NRD M. G. Pierwuchin oraz komendant garnizonu wojsk radzieckich w Berlinie gen. Solowiew.

W stolicy NRD pod dwoma pomnikami poległych bohaterów radzieckich złożono wieńce. W uroczystości w parku Treptow uczestniczył m. in. ambasador ZSRR w NRD, Pierwuchin, dowódca naczelny grupy wojsk radzieckich czasowo przebywających na terytorium NRD gen. armii I. I. Jakubowski oraz ze strony niemieckiej wiceminister spraw zagranicznych NRD J. Koenig.

Radzieccy oficerowie gośćmi KC SED

9 bm. na zaproszenie KC SED do gmachu Komitetu Centralnego partii w Berlinie przybyło 600 generałów i oficerów radzieckiej grupy wojsk czasowo przebywającej na terytorium NRD.

Gości radzieckich powitał sekretarz KC SED prze-

wodniczący Rady Państwa NRD W. Ulbricht, który wyjaśnił im niektóre problemy dotyczące rozwoju NRD i Niemiec zachodnich. W trakcie spotkania poruszono również sprawy wychowania socjalistycznego w NRD oraz socjalistycznego wychowania Armii Ludowej. (PAP)

Uroczystości w Poznaniu

Przed 17 laty, w piękny dzień majowy, ludzkość po raz pierwszy od wielu lat odczekała z ulgą. Skończył się koszmarny wiek wojny. Honorowymi salwami tysiącem rakiet i wielkimi manifestacjami wszystkich narodów uczczono dzień 9 maja 1945 roku.

Poznań z powagą uczcił pamiętną rocznicę. W godzinach popołudniowych delegacje z kładoń pracy złożyły wieńce i wianzanki kwiatów na Cmentarzu Bohaterów na Cytadeli oraz w miejscach uświęconych krwią najlepszych synów ojczyzny.

O godzinie 17.30 w kinie Wojskowym odbył się pokaz filmów dokumentalnych z tego okresu połączony ze spotkaniem z wojskową Czołową Filmową.

POGODA

Jak podaje PIHM — rano liczne mgły. W ciągu dnia zachmurzenie duże z przelotnymi opadami, a nawet możliwe burze. Okresami większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 14 st. nad morzem do 21 st. w głębi kraju. Wiatry słabe, później umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Poważny rozwój i dalsze możliwości handlu polsko-amerykańskiego

Na marginesie wizyty ministra Trampczyńskiego w USA

8 bm. o godz. 20 (czasu lokalnego) minister handlu zagranicznego PRL, Witold Trampczyński wyładował na lotnisku Idlewild w Nowym Jorku rozpoczynając 10-dniową wizytę w Stanach Zjednoczonych.

Kilka ostatnich lat przyniosło poważny rozwój w handlu Polską ze Stanami Zjednoczonymi. Rozwój ten zapoczątko-

Znaleziono zwłoki nieznanej kobiety

Dnia 5. V. br. około godz. 22.30 w Poznaniu-Rataje w pobliżu ul. Wiosłarskiej znaleziono zwłoki kobiety przejechanej przez tramwaj, której tożsamości dotychczas nie udało się ustalić.

Rysopis: wiek do 20 lat, wzrost 150 cm, szczupłej budowy ciała, włosy ciemnoblonde, krótkie, twarz szczupła owalna, oczy brązowe, nos średni prosty, wargi, czoło wysokie, wypukłe, paznokcie rąk i nóg malowane lakieciem czerwonym.

Opis ubioru: chustka na głowę nylonowa w kwiatki czerwone, niebieskie i lilowe, płaszcz granatowy zapinany na jeden rząd krytych guzików, kołnierzyk płaszcza duży, okrągły, sweter modrakowy z długimi rękawami z przodu zapinany na guziki, sukienka wełniana granatowa, rekawy 3/4, halka stylizowana siatkowa, kołnierzyk różowego, u dołu falbanka z koronką, reformy białe trykotowe, pończochy stylizowane, półbuty skórzane seledynowe na niskim obcasie.

Przy denatce znaleziono bilet na przejazd pociągami osobowymi od stacji Środa Wlkp. do stacji Poznań Główny z datą 4. V. 1962 r. oraz gotówkę w ilości 1,50 w bilionie.

Ktokolwiek zna tę kobietę proszony jest o osobiste zgłoszenie się w KW MO Poznań, pokój 257 lub telefoniczne zawiadomienie na nr 44-11, wewnątrz 186 lub 629, albo poinformowanie najbliższej jednostki MO.

Z procesu dr Wowczaka

Czy gra warta świeczki?

Drugi dzień procesu dr. Stefana Wowczaka, oskarżonego m. in. o przekroczenie swych uprawnień w celu osiągnięcia korzyści materialnych, wypełniły zeznania świadków. Z ich wyjaśnień wynika, że oskarżony na pewno nie był lekarzem, którego można określać jako Judyma.

Za usługi trzeba było Wowczakowi słono płacić. Nasuwa się pytanie: co z jakością tych usług? Jeśli chodzi o badania okresowe pracowników, to budzą one zastrzeżenia. Wowczak nie dokonywał bowiem koniecznych badań pomocniczych. Wicedyrektor Woj. Stacji San. Epid. zeznał, że sprawa ta została skierowana do komisji kontroli zawodowej.

A co z mikroklimatem? Zdaniem św. prof. Marii Boguszewskiej, kierowniczki Katedry Higieny Pracy AM w Warszawie badania takie są pożyteczne, przy czym należy ich dokonywać w szerszym zakresie.

W przypadku dr. Wowczaka na suwa się jednak wątpliwość. Na badanie mikroklimatu wydawkowano grubo ponad 200 tys. zł. ale wykorzystanie zebranych materiałów było minimalne. Zastanawiającą jest ta beztroška w szafowaniu społecznymi pieniędzmi. Nie znalazł się nikt, kto by konkretnie ustalił z oskarżonym plany i koszty badań. Wszystko toczyło się w atmosferze pełnej niedopowiedzeń. Prowadzono luźne rozmowy, wyrażano nieobowiązkową aprobatę samej idei badań, a tymczasem Wowczak nie czekał na zatwierdzenie swych projektów zbierał żniwo.

Na jakiej podstawie wypłacano oskarżonemu pieniądze? — pytał przewodniczący Sądu m. in. kierowników zakładów mleczarskich. — No, bo zażądał... — Bo przyszedł rachunek, z zaleceniami, by to i owo usprawnić, więc kwota 2,950 zł nie wydawała się wysoka. (ak)

Hazardzista

Prokuratura m. Poznania prowadzi śledztwo przeciwko Marii Ratajczak, b. kolektorce punktu Toto-Lotka przy ul. Staroleckiej. Ustalono, że w okresie zaledwie kilku tygodni Ratajczak zagarnęła 10.500 zł na szkodę PP „Totalizator Sportowy”. Przestępstwo zostało dokonane w ten sposób, że wprowadzono do gry znaczne ilości kuponów, nie placąc za nie. Poprzednio Ratajczak czerpała pieniądze na grę z innych źródeł. M. in. ofiarą hazardzistki padło małżeństwo S., od

wał udzielenie Polsce w roku 1957 z funduszy przeznaczonych na forsowanie amerykańskiego eksportu rolnego kredytu w sumie ok. 400 mln. dolarów przede wszystkim na zakup nadwyżek produktów rolnych. Dzięki tym kredytom import Polski ze Stanów Zjednoczonych, który w roku 1956 obracał się w granicach 2,5 mln. dolarów, już w roku następnym zwiększył się do ok. 55 mln. dolarów, a w roku ub. wyniósł ok. 120 mln. dolarów.

Polska importuje ze Stanów Zjednoczonych przede wszystkim zboża (pszenica, jęczmień), bawełnę i tłuszcze roślinne. Oczywiście, nasze potrzeby nie ograniczają się do tych artykułów i import z USA obejmuje również maszyny i urządzenia, zwłaszcza dla przemysłu hutniczego (cynkownia blach w Hucie im. Lenina), dla przedsiębiorstw przemysłu spożywczego, dla przemysłu tekstylnego, do produkcji opakowań itd., ale rozmiar tego importu ogranicza warunek, że w Stanach Zjednoczonych, za maszyny i urządzenia płacić musimy gotówką, podczas gdy w innych krajach przemysłowych Zachodu korzystamy z kredytów średnio i długoterminowych.

W zawartym w ubiegłym miesiącu porozumieniu między Polską a Stanami Zjednoczonymi — dostawy kredytowe bawełny i ryżu związane zostały z zakupem gotówkowym tychże towarów. Tak więc uzyskanie środków dewizowych na pokrycie bieżących potrzeb importowych i na spłatę zobowiązań kredytowych posiada dla dalszego rozwoju wymiany handlowej między obu krajami na

der istotne znaczenie. Jedyne rozwiązanie, to wzmożenie polskiego eksportu do Stanów Zjednoczonych.

Nasz eksport do USA wyniósł w roku 1956 ok. 23,5 mln. dolarów. W roku następnym, w przeciwieństwie do importu, wzrósł nieznacznie, osiągając wartość 26 mln. dolarów, a w roku 1961 zwiększył się do 35,5 mln. dolarów. Jak widać, tempo wzrostu eksportu jest w porównaniu z importem niepomiarne niższe. Przywrócenie z końcem roku 1960 cofniętej nam w roku 1952 klauzuli największego uprzywilejowania, nie odegrało, jak dotąd, poważniejszej roli. Eksport do Stanów w roku ubiegłym zwiększył się w porównaniu z rokiem 1960 o ok. 12 proc., podczas gdy w odniesieniu do ogółu przemysłowych krajów zachodnich, zwiększył się nasz wywóz o ok. 17 proc.

Na słabsze tempo wzrostu eksportu wpłynęły niewątpliwie ograniczenia administracyjne w Stanach, hamujące przywóz z Polski niektórych towarów (m. in. odczoł choinkowe i cement). Ale trzeba też powiedzieć, że i wysiłki tak ze strony naszego przemysłu, jak i handlu zagranicznego w kierunku wprowadzenia na rynek amerykański towarów polskich nie były dotychczas wystarczające. A jest to przecież jeden z najchłodniejszych rynków świata. (API)

Kaliskie Spotkania Teatralne

(Dokończenie ze str. 1)

przedstawienia ich były gorąco oklaskiwane.

Chyba najciekawszy dzień

Wczorajsze popołudnie wypełnił Teatr Nowy z Łodzi przedstawieniem „Obrona Sokratesa” Platona. Przedstawienie to miało charakter kameralny i zostało przygotowane przez teatr łódzki w ramach działalności Małej Sceny. Rola Sokratesa zagrał Seweryn Butrym. Układ tekstu, inscenizacja i reżyseria była dziełem Kazimieży Dejmki, scenografia — Henryka Poulaina.

Przedstawienie traktuje o oskarżeniu i skazaniu na śmierć Sokratesa, który w wyborze i postawionym sobie sposobie obalania postawione mu zarzuty. Inszenizacja zachowała zalety zarysowany wątek wydarzeń, zwracając uwagę na uwagę na osobę samego Sokratesa, jego myśli, postępowanie i zachowanie. Postać tytułowa była jedną z najciekawszych kreacji aktorskich podczas festiwalu.

Premier Gerhardsen w Waszyngtonie

We wtorek w późnych godzinach wieczornych przybył do Waszyngtonu premier Norwegii Gerhardsen. Spędzi on 2 dni w stolicy USA, przeprowadzając rozmowy z prezydentem Kennedym na temat sytuacji międzynarodowej, problemów NATO, Wspólnoty Rynku i spraw interesujących oba kraje. (PAP)

Dramatyczne napięcie w Algierii

Mimo olbr Ben Khedda wzywa do spokoju

W środę do godziny 20 OAS-owcy zamordowali w Algierze i Oranie 21 Algierczyków. W samym Algierze przeszło 22 osoby zostały ranne. Na przedmieściu Algieru, Kazba, wojsko francuskie otoczyło dzielnicę algierską. Według agencji Reutersa, Algierczycy nie mieli strzelać do żołnierzy, którzy odpowiadali ogniem. Wojsko strzelało z ciężkich karabinów maszynowych. Po wymianie strzałów cała dzielnica została ołoczona i rozpoczęto w niej rewizję od domu do domu.

Agencja Reutersa podkreśla, że była to pierwsza poważna utarczka między uzbrojonymi Algierczykami a wojskami francuskimi od chwili zawieszenia broni w Evian.

W środę wieczorem o godzinie 20 premier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, Ben Khedda wygłosił przemówienie w języku arabskim do narodu algierskiego transmitowane przez wszystkie radiostacje Północnej Afryki.

W 17 rocznicę zwycięstwa

Wspomnienia dni chwały i słowa przestrogi

9 maja narodził się Związek Radziecki, żołnierz Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej obchodzili 17 rocznicę zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami.

O heroicznym czynie narodu radzieckiego pisze na łamach „Prawdy” marszałek Związku Radzieckiego R. Malinowski.

Minister obrony ZSRR stwierdza, że losy drugiej wojny światowej rozstrzygnęły się nie w pułstyniach Afryki i nie w „ekscentrycznej wojnie” na Zachodzie, a na radziecko-niemieckim froncie, który przysłużył do siebie ponad dwie trzecie sił zbrojnych faszystowskich Niemiec.

Droga do zwycięstwa była niezwykle ciężka.

Obecnie Związek Radziecki — pisze marszałek Malinowski — i inne kraje obozu socjalistycznego dysponują potężną siłą, i — jak przyznają strażnicy Zachodu — dziś kraje socjalistyczne są silniejsze od mocarstw imperialistycznych.

Posiadamy teraz taką potęgę wojenną, która pewnie ochrania państwowe interesy naszej ojczyzny — oświadczają ministrowie ZSRR. Nasze rakiety międzykontynentalne i globalne, dotrą, jeśli zaledwie po temu potrzeba, z wielką dokładnością do każdego punktu kuli ziemskiej. Rakiet takich jest u nas pod dostatkiem.

Jesteśmy przeciwko wojnie — konkluduje marszałek Malinowski — szczerze pragniemy zniszczenia wszystkich nagromadzonych środków broni jądrowej, zlikwidowania sił zbrojnych, urzędy cywilistyczne powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod surową kontrolą międzynarodową. (PAP)

sport • sport • sport

Zanim powitamy kolarzy

Uczestnicy XV Wyścigu Pokoju zbliżają się do Poznania, który 15 maja będzie miastem etapowym. Po raz trzeci spotyka nas ten zaskoczył. Dotychczas zawsze miasto nasze znajdowało się w czołowie, a że stare przysłowie mówi: „do trzech razy sztuka”, więc tym razem nie pozwolimy sobie sprzątnąć pierwszego miejsca sprzed nosa. Łatwo powiąż taką uchwałę, trudniej ją zrealizować. Wszystko wskazuje jednak, że mamy pełne szanse osiągnąć nasz cel.

Przed dwoma dniami odbyło się posiedzenie Komitetu Etapowego, na czele którego stoi zastępca przewodniczącego RN m. Poznania — Władysław Klawitter. — Wszystko jest w zasadzie przygotowane na godne przyjęcie kolarzy, ale nie znaczy to równocześnie, że w porównaniu z innymi miastami, bardzo poważnie współzawodniczącymi o palmę pierwszeństwa, wystarczyło, co do tych czas zrobiliśmy. Są jeszcze zakłady pracy na terenie naszego miasta, które nie wpłaciły na konto Komitetu ani jednej złotówki na nagrody, nie wszystkie rady dzielnicowe potrafiły zmobilizować zakłady, leżące niedaleko trasy do przygotowania pomysłowej dekoracji. To są, pozornie, drobniactwa, ale będą one miały nie małe znaczenie w ogólnej ocenie Poznania, podobnie jak porządek na trasie, zachowanie się publiczności na stadionie itp. Spodziewamy się jednak, że wspomniane sprawy nie będą naszą najsłabszą stroną i nareszcie wywalczymy zwycięstwo etapowe.

O zainteresowaniu, jakim cieszy się wyścig w Poznaniu, świadczą chociażby setki telefonów do redakcji z pytaniami o sytuację na trasie, o datę i trasę przejazdu kolarzy przez nasze miasto. Ponadto — jak nas informuje komitet — już dzisiaj jest bardzo duże zainteresowanie biletami zbiorowymi. Wiele zakładów zgłosiło już zbiorowe zamówienia. Dla informacji podajemy, że bilety w przedprzedaży nabywać można w placówkach „Orbisu” przy ul. Głogowskiej, Placu Wolności i Armii Czerwonej oraz w „Turyście”, ul. Wodna 23. Zamówienia zbiorowe dla zakładów pracy należy składać w WKFiT — Plac Kolegiacki 17, od godz. 10-14 w pok. 104, a od godz. 15.30-17.30 w pok. 109.

Równocześnie komunikujemy, że karty wolnego wstępu — wydane przez WKFiT, nie będą ważne na mecie XII etapu. Bilety wymienione można odbierać w WKFiT w pok. 109.

Szczegóły o przejeździe kolarzy przez województwo poznańskie oraz przez Poznań podamy w najbliższym czasie. (b. d.)

Start do III MWP

Jutro, kiedy kolarze XV Wyścigu Pokoju odczytują będą po trudach ośmiu etapów, w Poznaniu, 75 chłopców, reprezentujących 5 dzielnic, wystartuje do trasy dywizyjnej, cieszącego się bardzo dużą popularnością — III Małego Wyścigu Pokoju, organizowanego przez redakcję „Expressu Poznańskiego”, WKZZ, POZKO i Dzielnicowe Rady Narodowe. Uroczyste otwarcie tej, przyjemnej imprezy nastąpi w piątek o godz. 15.45 przy ulicy Czesława. Następnie młodzi kolarze przejadą na ul. Bema, gdzie odbędzie się start ostry o godz. 16.20. Pierwszy etap ma 15 km, a trasa jego prowadzi przez ul.: Marchlewskiego, Zamenhofa, Podwale, Warszawską, Bałtycką, Gdyńską na boisko Polonii na Główniej. Reprezentanci poszczególnych dzielnic mają następujące numery startowe i kolory koszulek: Grunwald nr 1-15 (niebieskie); Jeżyce nr 16-35 (czarne); Nowe Miasto nr 36-55 (czarne); Stare Miasto nr 56-75 (białe); Wilda nr 76-95 (zielone). Każdą dzielnicę reprezentuje 15 kolarzy. Zakończenie piatego, czyli ostatniego etapu nastąpi na Stadionie im. 22 Lipca, tuż przed przyjazdem kolarzy na metę XII WP. (d)

Apel Lecha

Zarząd KKS Lech Poznań na ostatnim zebraniu podjął jednomyślną uchwałę, wyrażającą podziękowanie i uznanie za zdecydowaną większość widzów za wzorowe zachowanie się podczas i po meczu Lech-Lechia, potępiając równocześnie grupę szowinistów, która usiłowała zakłócić spokój i znieważać trójkę sędziów. Dzięki pomocy MO zaprowadzono ład.

Jak wynika z uchwały, KKS Lech wniósł protest do PZPN odnośnie powyższego spotkania, ze względu na uchybienia przepisów, których dopuścił się sędzia Kania w czasie gry.

KKS Lech gorąco apeluje o wzorowe zachowanie i pełne zdyscyplinowanie publiczności podczas niedzielnego meczu z bytomską Polonią. (x)

Sukces Gazdy w Brnie

(Dokończenie ze str. 1)

finisz, po zażartej walce wygrał Stanisław Gazda przed Węgrem — Meygerdi, Rumunem — Moiceanu i ZSRR — Melichowem. Kolarze wystartują dzisiaj do VIII etapu Brno — Gottvaldowo — 137 km.

Informacji telefonicznych o sytuacji na trasie, jak codziennie, udzielać będziemy od godz. 13.

Prosimy telefonować pod nr 654-88

WYNIKI DRUŻYNOWE VII ETAPU

1. ZSRR	18:37.53
2. Rumunia	18:37.53
3. Francja	18:38.18
4. Belgia	18:38.18
5. POLSKA	18:38.22
6. Węgry	18:45.10
7. NRD	18:45.10
8. Jugosławia	18:45.41
9. Holandia	18:46.25
10. Bułgaria	18:51.46
11. CSRS	18:52.27
12. Anglia	18:52.58
13. Maroko	18:52.58
14. Austria	18:54.30
15. Dania	19:12.08
16. Finlandia	19:21.37
17. Tunezja	19:38.09
18. Szwecja	19:38.09
19. Norwegia	19:47.03

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 7 ETAPACH

1. Sajdchuzin (ZSRR)	32:28.54
2. De Breuker (Belgia)	32:29.00
3. ZIELIŃSKI (POLSKA)	32:29.34
4. Melichow (ZSRR)	32:29.35
5. Nijdam (Holandia)	32:30.42
6. De Waard (Holandia)	32:32.18
7. Moiceanu (Rumunia)	32:32.34
8. GAZDA (POLSKA)	32:32.36
9. Carton (Francja)	32:32.41
10. Czerepowicz (ZSRR)	32:32.56
11. Amplier (NRD)	32:34.26
12. Sebenic (Jugosławia)	32:34.51
13. Pietrow (ZSRR)	32:34.51
14. Meygerdi (Węgry)	32:35.31
15. Diercken (Belgia)	42:35.58
16. Hellemans (Belgia)	32:36.23
17. Eckstein (NRD)	32:38.14
18. Ruiner (Austria)	32:38.39
19. Moskwini (ZSRR)	32:39.05
20. Jusko (Węgry)	32:39.39
21. FORMALCZYK	32:39.50
22. BEKER	32:40.11
23. KUDRA	32:45.36
24. DOMAŃSKI	33:34.38

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 7 ETAPACH

1. ZSRR	97:32.52
2. Belgia	97:33.56
3. POLSKA	97:39.32
4. Holandia	97:40.52
5. NRD	97:43.39
6. Rumunia	97:49.59
7. Węgry	97:55.56
8. Francja	98:00.20
9. Austria	98:03.43
10. CSRS	98:12.35
11. Bułgaria	98:29.58
12. Anglia	98:32.33
13. Jugosławia	98:36.39
14. Dania	100:22.18
15. Maroko	100:22.18
16. Szwecja	100:39.37
17. Finlandia	103:28.29
18. Tunezja	104:04.25
19. Norwegia	105:08.21

PUNKTACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA

1. Czerepowicz	— 49 pkt.
2. Nijdam	— 36 „
3. Pietrow	— 28 „
4. Sajdchuzin	— 29 „
5. ZIELIŃSKI	— 23 „
6. Melichow	— 21 „
7. De Breuker	— 19 „
8. GAZDA	— 18 „
9. Amplier	— 18 „
10. Hasman	— 17 „
11. FORMALCZYK	— 12 „

Na mecie powiedzieli

ZIELIŃSKI: Po 150 km. nie czuję się najlepiej. Już wtedy zdawał sobie sprawę, że nie będzie mógł wziąć udziału w końcowej rozgrywce. Tak też się stało. Nie lubię gór — dodał ten sympatyczny kolarz. Na płaskim etapie byłoby zupełnie inaczej. Ale takie są przecież przed nami...

FORMALCZYK — czasami trudniej jest jechać w grupie „hamującej”, niż w czołowej. Drużynowo jedzie się nam świetnie i musimy przynajmniej awansować na drugie miejsce. Belgowie są bardzo dobrzy, ale chyba długo już nie wytrzymają.

BEKER: czułem się bardzo dobrze, co kiedyś musieliśmy jechać „spacerować” i opóźniać pościg.

DOMAŃSKI: jeszcze tylko etap do Gottvaldowa, a potem dzień do poczynku. Na etapie do Ostrawy włączy się do walki. Jestem już prawie zdrowy, ale mam nadal polecenie lekarza, aby oszczędzać się.

Sprawy NRF

Naiwni pilnie poszukiwani

Tak chyba najwłaściwiej określić można wysiłki przesiedleńczych funkcjonariuszy zabiegających w świecie o posłuch dla rewizjonistycznych roszczeń NRF. Działalność ta służy głównie ostatnio przybrała na sile. W bieżącym roku Wenzel Jaksch, sztandarowy „Sudetczyk” wojażował specjalnie do USA, spodziewając się laurów po swym wystąpieniu w Chica go na sesji organizowanej m. in. pod patronatem oświatowego Instytutu im. J. Herdera w Marburgu. W tym również roku polakożerczy Bolko von Richthoffen zamieszcił na łamach waszyngtońskiego kwartału „Free World Forum” artykuł sławiący zachodnio-niemiecką „politykę wschodnią” i działalność ugrupowań rewizjonistycznych w NRF. W tym też roku „Związek Obywateli Amerykańskich Pochożenia Niemieckiego” na zjeździe w Brooklynie uchwalił rezolucję domagającą się unie ważnienia postanowień poczdamskich w sprawach granic i przesiedlenia ludności niemieckiej.

Nasilenie kampanii rewizjonistycznej poza granicami NRF nie jest przypadkowe. Rząd NRF na gorliwie zabiega o ziomkowski działacz, poza stałymi dla nich dotacjami ze skatki państwowej, wyasygnował do ich dyspozycji dalsze 2 miliony marek. Przywódcy przesiedleńczych ziomkostw dowodzący, że NRF nie może przetrwać jedynie na swych przedstawicielstwach dyplomatycznych. Mogą one rzekomo oddziaływać jedynie na rządy, przy których są akredytowane. Natomiast urabianie przyjaźni dla NRF opinii publicznej tychże państw winno — ich zdaniem — znajdować się właśnie w gestii ziomkostw, szczególnie podobno dla tego celu predysponowanych. Domagano się również, by bońskie przedstawicielstwa dyplomatyczne w krajach zachodnich i niezaangażowanych udo

stepowały ziomkostwom spisy klubów i stowarzyszeń zrzeszających tamtejszą ludność pochodzenia niemieckiego. Nie czyni się bowiem tajemnic, iż hitlerowskim wzorem — do opinii publicznej danego kraju — zamierza się dotrzeć właśnie poprzez te koła. Wprawdzie — stwierdza się z zalem — nie wykazują one na obczyźnie dostatecznej zwartości organizacyjnej, ale przecież mimo to istnieją możliwości politycznego na nie oddziaływania.

Roszczenia terytorialne NRF przedstawiane są jako nieodzowne dla istnienia świata zachodniego. Propaganda ta obliczona na naiwnych i niezorientowanych nawołuje do antykomunistycznej krucjaty, do „wyzwolenia i urzędzenia na nowo” wschodniej i południowo-wschodniej Europy. Podobną taktykę stosował już Hitler, przy pomocy zagranicznych oddziałów NSDAP i innych organizacji niemieckich szowinistów.

Niewielkimi sukcesami — podobnie jak w okresie III Rzeszy — popisać się mogą obecnie ziomkowski emisariusze. Becher, Richthoffen i Jaksch — żelazny zespół delegowanych za ocean — nie znajdują tam spodziewanego posłuchu. Co wybitniejsze osobistości zapraszane na ich występy usprawiedliwiają grzecznie, lecz niemniej stanowczo swą nieobecność na tego typu imprezach. Jedynie nieliczni, w rodzaju owego chorobliwego fantasty Willoughby'ego przesyłają na zjazdy ziomkowskie telegramy z pozdrowieniami, w których mniej lub bardziej otwarcie zachęcają do walki ze Wschodem. Politycy ci nie li niegdyś, za czasów Mc Carthy'ego niejakie wpływy w Ameryce. Obecnie nie liczą się prawie zupełnie. Ich adresy i nazwiska wykorzystywane są jednak przez działaczy ziomkowskich. Odsobnionie wśród amerykańskiej opinii publicznej jednostki przedstawiają się jako wyraz poparcia Stanów Zjednoczonych dla polityki prowadzonej przez rewizjonistyczne ziomkostwa.

Ostatecznie trzeba się jakoś rozliczyć z dwóch milionów marek i „wykazać” przed tłumionymi ziomkami. Wśród nich też wprawdzie maleje liczba naiwnych, zawsze jednak o nich łatwiej aniżeli gdzie indziej.

Poza granicami NRF, nawet w krajach obecnie z nią sprzyjających, naiwnych jest zdecydowanie mniej a jeśli nawet się zdarzają, to w masie górę bierze nieufność.

JANUSZ SOBCZAK

Na budowie hotelu „Orbis”

Coraz wyższe są mury budujące go się w Poznaniu hotelu „Orbis” przy ul. Roosevelta. Obecnie załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 betonuje w głównej części budynku (hotelowej) konstrukcję i sirop pierwszego piętra. W części niskiej — prace trwają przy wykonywaniu sal bankietowych. Do końca tego roku obiekt o 364 pokojach hotelowych doczeka się ukończenia w stanie surowym. Hotel, którego inwestorem jest Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki — Polskie Biuro Podróży „Orbis”, oddany zostanie do użytku przed Targów Poznańskich w 1964 r.

Fot. — K. Przychodźki

Wzrost zadań
Wojewódzkiej Rady Postępu

Po dwóch latach działania

Dwa lata temu powstała w Poznaniu Wojewódzka Rada Postępu Technicznego, Racjonalizacji i Wynalazczości, społeczny organ WKZZ i NOT dla spraw rozwoju techniki w Wielkopolsce. W ciągu tych dwóch lat Rada przeprowadziła szereg udanych kampanii popularyzujących postęp techniczny, że przypomnieć tylko kampanię przedkongresową, wojewódzką wystawę racjonalizacji w przemysle, setki zebrań i porad inżynierskich, ciekawe wydawnictwa. Rada dokonała także rejestracji zakładowych klubów techniki i racjonalizacji oraz bibliotek technicznych, przeprowadziła szereg kursów konferencji z aparatem tych placówek, z młodymi technikami ZMS, z członkami brzygady pracy socjalistycznej itd.

Aktuwność skupioną przy radzie wiele uwagi poświęcił upowszechnieniu apelu klubu techniki i racjonalizacji Huty Lenina o podparcie 5-letniej racjonalizacji, dzięki czemu kluby poznańskich zakładów pracy, zobowiązały się dać w 5-lacie ponad 300 mln. zł dodatkowej produkcji oraz zaoszczędzić prawie 10 tys. ton stali. I nie jest to bynajmniej ostatnie słowo wielkopolskich racjonalizatorów.

Warto dodać, że mamy w naszym województwie 58 klubów, których członkowie podjęli zobowiązania przekraczające wartość miliona złotych. Przetwarzają oczywiście racjonalizatorzy Zakładów Cegielskiego, którzy podjęli zobowiązania wartości 50 mln., a także Kopalnia Konin — 15,5 mln. zł, Kaliskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego — 13 mln. zł itd.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć trudno przypuszczać, by rada była ze swej pracy zadowolona. Bo spojrzmy:

Mimo założenia w roku ubiegłym 134 nowych zakładowych klubów techniki i racjonalizacji klubów takich nie ma jeszcze

Ambicje Orzechowa

Orzechowskie Zakłady Przemysłu Sklepek należą do tych, które nie są zbyt często odwiedzane przez przedstawicieli prasy. A przecież w fabryce tej dzieje się wiele rzeczy godnych uwagi. Na przykład zorganizowanie zaocznego kursu w zakresie Technikum (wykładowcy dojeżdżają do zakładu z Jarocina), jest niewątpliwym osiągnięciem załogi. W ubiegłym roku kurs ukończyło 16 osób, obecnie uczęszcza nań 20. Są to przeważnie robotnicy.

Cóż, nowa technika wymaga większych umiejętności. Modernizacja obejmuje OZPS w coraz większym stopniu. W roku 1961 na ten cel zakładom przyznano 12 mln. zł, na bieżący natomiast — 10. Do roku 1965 w fabryce zajdą istotne zmiany. W zasadzie ciężka praca zostanie wyeliminowana.

Szczególną troską dyrekcji jest jednak utworzenie specjalnego działu, który zajmowałby się przeróbką odpadów. Zbysza się je obecnie po 60—73 zł za sto kg, podczas gdy 1 m³ wiórowych płyt stołarskich, które można będzie przekuć w OZPS, wart jest około 1.000 zł.

Zyczymy załozce rychłej realizacji tych pożytecznych dla niej i dla gospodarki narodowej zamierzeń. (pż)

Notatki techniczne

▲ Wymiary 60x65x35, waga 140 kg, pojemność 25 l roztworu pralniczego — 4 kg bielizny — oto nowy typ pralki domowej wchodzącej na rynek NRD. Nowa pralka różni się od dotychczas znanych tym, że w 20-minutowym automatycznym cyklu roboczym wykonuje bez udziału pani domu następujące czynności: zmiekcza wstępnie bieliznę, odwadnia ją, pierze do czysta i odwadnia po raz drugi, płucze wodą gorącą i odwadnia po raz drugi, płucze po raz ostatni i prawie suchą wyrzuca do kosza. (pch)

▲ Dzięki wprowadzeniu zmian do projektu kadłuba statku o nośności 10 tys. ton, Stocznia Szczecińska zaoszczędziła tyle stali ile potrzeba na zbudowanie statku 1000 tonowego.

w ponad 3000 wielkopolskich zakładach i nie nie wskazuje na to, by w najbliższych miesiącach sytuacja się zmieniła. W dalszym ciągu racjonalizatorzy pracują więc w pojedynkę i nie mają oparcia w swej organizacji. Bardzo wolno rośnie też sam ruch racjonalizatorski i ilość zgłaszanych wniosków.

Przeprowadzona wśród inżynierów i techników 53 zakładów ankieta ujawniła, że spośród 14 tys. pracujących w tych zakładach inżynierów — zaledwie jedna trzecia jest zrzeszona w NOT. Reszta „chodzi luzem” nie przejawiając inicjatywy zrzeszenia się w branżowe stowarzyszenia techniczne i na ogół stroni od społecznej pracy w dziedzinie popularyzacji wiedzy technicznej nawet wśród swoich własnych załóg. Jest to tym bardziej żałosne, że większość spośród tej kadry technicznej zdobyła dyplomy już po wojnie, że koszty kształcenia tej kadry pokrywała klasa robotnicza.

Szczególnie się bezspornym, dużym dorobkiem wielkopolskich inżynierów i techników, trudno nie dostrzec faktu, że w gruncie rzeczy dorobek ten jest dziełem określonej grupy ludzi, których nazwiska często się powtarza. Podobnie ma się rzecz, gdy mówimy o aktywnych organizacjach technicznych. Równocześnie obok tych aktywnych ludzi i organizacji, mamy do czynienia z morzem frazesów i biernością. Na 3 tysiące zakładów, w których mogłyby istnieć zakładowe lub międzyzakładowe organizacje techniczne, istnieją takie tylko w 540 zakładach. A co z resztą?

Wiele do życzenia pozostawia aktualna organizacja placówek informacji naukowo-technicznej, czytelnictwa prasy i książek technicznych w ogóle, a wśród części kadry technicznej w szczególności, oraz forma dokształcania tej kadry. Wiedza techniczna pe-

ZSRR buduje atomowy tankowiec

Radziecka flota handlowa ma wzbogacić się o wielki tankowiec poruszany silnikami atomowymi.

Dr B. S. Pozdaniakow, kierownik radzieckiego Urzędu Wykorzystania Energii Atomowej, zakomunikował, iż konstruktorzy z podległych mu zakładów opracowują projekt tankowca atomowego, większego niż pierwszy statek niemieckojęzyczny o napędzie atomowym, lodołamacz „Lenin”.

„Lenin”, który rozpoczął już służbę na Północnej Drodze Morskiej, ma 16.000 ton pojemności, a jego silniki rozwijają moc 44 tys. KM. Drugi w świecie, cywilny statek atomowy, amerykański „Savannah”, ma 22.000 ton pojemności i moc 22.300 KM.

Radziecki transoceaniczny tankowiec atomowy o pojemności 60.000 ton, będzie mógł zabierać na raz 30 tys. ton ropy.

Statek ten, jak pisała moskiewska „Prawda”, będzie się nadawał szczególnie do transportowania ropy na duże odległości i dowożenia paliwa flotyllom wielorybniczym. — Sam ma spalać w ciągu miesiąca zaledwie 3 kg paliwa — uranu 235. Dzięki temu będzie mógł pozostawać na pełnym morzu nawet rok.

Długość statku wyniesie 243 m, szerokość — 34,5 m, wysokość — około 24 m (jak osiem pięterów budynku). Prędkość przewidziano dość spora bo 18 węzłów, czyli 32,5 km/godz.

dzi z tak zawrotną szybkością naprzd, że w niektórych krajach coraz głośniejsze mówi o ustawowym obowiązku weryfikacji politechnicznych dyplomów co najmniej raz na 10 lat. Inżynier, który nie śledzi i nie przyswaja sobie nowości specjalistycznych staje się technicznym konserwatystą a co gorsza wdraża konserwatyzm do produkcji. Na zebraniach rady nieraz o tym z troską mówiono. Dotychczas nie było jednak większych możliwości zaradzenia temu niebezpieczeństwu. Rada jest ciałem społecznym, niektóre sprawy mogła tylko postulować.

Dziś mając w ręku uchwały X Plenum KC PZPR, rada może niektóre sprawy także egzekwować. Wzrosła więc jej rola i znaczenie, wzrosły jej inspiratorsko - koordynacyjne obowiązki. Tak przynajmniej mniema opinia społeczna, wiążąca z postawą inżynierów i techników, z rozwojem postępu technicznego, duże nadzieje na poprawę warunków pracy i bytu człowieka.

B. Z.

Jeszcze o Wrocławiu chemii i elektronice

Panie redaktorze!

Na kolumnie „Głosu” pt. „Nauka — Technika — Życie” z 12. 4. br. napisał pan z nutą zazdrości, że Wrocław celuje na chemię i elektronikę, przemysł „szlachetny” i „czyste”, nie zaśmiecające miasta, nie zatrzymujące ściekami jego wód; przemysł przyszłości, w których pracuje się w białych kiltach i stosunkowo nieźle zarabia. Dał pan przy tym do zrozumienia, że Wrocław może sobie na takie ambicje pozwolić, bo ma odpowiednią kadrę techniczną. Przypuszczam, że to mnie nieco zaskoczyło! Skąd ta kadra się tam wzięła? Kto ją wyszkolił? Przecież Wrocław jest mniejszym ośrodkiem naukowym aniżeli Poznań. Czyżby ta kadra wyemigrowała tam od nas?

W. Sokolnicki, Poznań

Niestety, nie tylko pan ulega złudzeniu co do wielkości poznańskiego ośrodka naukowo - dydaktycznego. Wielu poznańców dufa, iż jesteśmy — po Warszawie i Krakowie — trzecim co do wielkości takim ośrodkiem w kraju. Tymczasem Wrocław już dawno Poznań wyprzedził. Goni nas Gdańsk a nawet Bydgoszcz.

Czym dysponuje Wrocław, że kusi się o chemię i elektronikę? Dysponuje w sumie 26 katedrami chemii na uczelniach plus 4 zakładami i samodzielnymi pracowniami chemicznymi Polskiej Akademii Nauk; dysponuje 8 katedrami matematyki (która jest podstawą produkcji elektronowych maszyn liczących) plus 3 działami Instytutu Matematycznego PAN, Politechnika Wrocławska uznana została za drugi (po Warszawskiej) ośrodek kształcenia kadr w zakresie techniki przyszłości — automatyki i elektroniki.

Zegarek na półprzewodnikach

Fabryki japońskie przystąpiły do produkcji zegarków, które chodzą bezszelestnie, wcale nie tykając. Zegarki takie, zarówno na rękę, jak i kieszonkowe, są w gruncie rzeczy małąk radiostacją, która sama wysyła i odbiera sygnały.

Energia małej baterii służy do stworzenia obwodu drganiowego. Aparaty półprzewodnikowe odbierają mikrofałę tego obwodu i przekształcają je w wahania mechaniczne o dużej dokładności. Zegarek chodzi przeszło rok bez zmiany baterijki.

Dawniej oliwne
dziś naftowe

Często sprawdza się stare przysłowie, że nic nowego pod słońcem. Rurociągi gazowe czy naftowe są bądź co bądź czymś niezwykle nowym. Ale bardziej niezwykle były zapewne starożytnie rurociągi oliwne w północnej Afryce.

Przed kilkudziesięciu laty, odkryto dawny ośrodek produkcji oliwy w pobliżu miejscowości Galles, rzymskiej Agarmis leżącej na drodze handlowej z Kartaginy do Tripolis. Rosły tam ongiś gaje drzew oliwnych. Wielkie tłocznie oliwy, przez długie wieki istniejące, dostarczały tyle oliwy, że jej producenci mogli znaczące zapasy tego towaru sprzedawać do dalszych krajów, korzystając z tamtejszego ożywionego ruchu handlowego.

Aby uniknąć kosztownego transportu wozami z głębi lądu nad morze, producenci i handlarze oliwy wybudowali rozgałęziony system rur ciągnących się kilometrami ku wybrzeżu morskemu. Tu w pobliżu murów portowych spływała oliwa z rur do dużych dzbanów, w których rozwożono ją okrętami po całym basenie Morza Śródziemnego. (ju)

Wystarczy? Jeśli nie, to dodam jeszcze, że wrocławscy matematycy są zapraszani z wykładami do USA, że we Wrocławiu mieszczą się redakcje trzech ogólnopolskich czasopism matematycznych, że Wrocław przoduje w 6 dziedzinach medycyny (i to takich: biochemii, chemii farmaceutycznej, syntezie nowych leków, mikrobiologii itp.) oraz, że legitymuje się dużym dorobkiem naukowo - technicznym w budowie maszyn, elektrotechnice, energetyce i łączności.

Przypuszczam więc, że Wrocław nie musi ściągać swojej kadry naukowo - technicznej z Poznania, co nie przekreśla faktu, iż swego czasu zapraszał poznańskich wybitnych inżynierów z wykładami na swoją politechnikę. Zapraszał, zwracał koszty podróży i to mu się opłaciło.

Inna sprawa, że Wrocław od lat siał z tego, iż zdolnym ludziom nauki i techniki zapewniał dobre warunki bytu i pracy. Mimo ciasnoty, mieszkaniowa dla takich ludzi zawsze się znajdowała. Lokale dla instytutów naukowo - badawczych — także. W Poznaniu nie zawsze tak bywało. Moim zdaniem, Poznań przez wiele lat stawał na Targi jako na główny czynnik miastotwórczy, naukę i przemysł wyraźnie zaniedbując. I choć odnosi się wrażenie, że stanowisko władz miejskich uległo w ostatnich latach zmianie, to jednak „targowe” hasło „zastaw się a postaw się, bo zagranicznicy na ciebie patrzą” w społeczeństwie poznańskim nie zginęło.

Warto sobie chyba postawić pytanie: Co trwałego zdobył Poznań z okazji targów? Czy poprawiła się chociaż komunikacja miejska, przybyło nam mostów i dobrych dróg, wody, gazu i oświetlenia, atrybutów przyciągających także kadrę techniczną i przemysł?

Owszem, na dwa targowe tygodnie przybywa nam takówek, kelnerów we frakach i taniej iluminacji z fajerwerkami w centrum miasta. Po targach taksówki i kelnerzy odjeżdżają i wszystko wraca do „normy”.

Nie, nie targi są u nas trwałym czynnikiem miastotwórczym. Dbajmy o ich rozwój, ale na co dzień rozumiemy się raczej na Wrocławiu!

PIOTR CHOJNACKI

Pracownicy poszukiwani

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Zakrzewie, poczta Klecko, pow. Gniezno, stacja kolejowa Olekszyn, woj. poznańskie — zatrudni natychmiast 2 rodziny do pracy w obozie (w tym z każdej rodziny po 2 prac.) oraz brygadzie polowej. Wymagane kwalifikacje i dłuższa praktyka w rolnictwie. Mieszkanie odpowiednie zapewnione. Płaca zgodnie z układem zbiorowym pracy. K3979

Zakład przemysłowy w Poznaniu przyjmie zaraz 3 techników mechaników, 2 referentów ekonomicznych do Działu Zaopatrzenia, inspektora kontroli, maszynistkę — młodszą, świetlicowego, kierownika Sekcji Kosztów Własnych, 2 kierowników magazynu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4149.

Majstrów robót budowlanych i ziemnych, techników budowlanych i geodetów — z odpowiednimi kwalifikacjami, zatrudni natychmiast Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierskiego w Bydgoszczy. Ponadto przedsiębiorstwo zatrudni natychmiast operatorów sprzętu ciężkiego z uprawnieniami na koparki, spycharki, dźwigi i ciągniki gąsienicowe, pomocników operatorów z III kat. prawa jazdy, kierowców samochodowych z I, II i III kat. prawa jazdy, 2 ślusarzy-spawaczy i 2 elektryków. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Bydgoszcz, ul. Warszawska 13, pok. 41 prac. umysłowi i pokój 7 prac. fizyczni. K4026

Stacja Hodowli Roślin Szelejewo, poczta Szelejewo, pow. Gostyń, woj. poznańskie zatrudni zaraz:

1. kierownika gospodarstwa,
2. zootechnika,
3. księgowego technicznego.

Wymagane wykształcenie średnie oraz odpowiedni staż pracy. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Wnioski z życiorysem składać pod adresem w w. K4032

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — przyjmą zaraz kierownika biblioteki technicznej — wymagane średnie lub wyższe wykształcenie, znajomość języków obcych i praktyka w tym kierunku, ekonomistów z wyższym wykształceniem i praktyką do prac w dziale zbytu ze znajomością języków obcych, do księgowości ze znajomością kosztów, do działu kontroli wewnętrznej ze znajomością zagadnień finansowo-księgowych. Wynagrodzenie wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ulicy F. Dzierżyńskiego 223/229, pok. nr 101. K4053

Rejonowe Zakłady Żywności „PZZ” w Nowym Tomyślu, plac Chopina 8a, zatrudnią z dniem 1 czerwca br.:

- 1 pracownika na stanowisko kierownika handlowego;
 - 1 pracownika na stanowisko ekonomisty do spraw kontraktacji;
 - 1 pracownika na stanowisko technika.
- Wymagania: ad 1) wyższe wykształcenie ekonomiczne, rolnicze wzgl. prawnicze względnie średnie ogólnokształcące lub zawodowe; ad 2) średnie wykształcenie ogólnokształcące wzgl. zawodowe; ad 3) średnie wykształcenie techniczne. K4068

Miejski Handel Detaliczny Artykułami Chemicznymi w Poznaniu, zatrudni natychmiast:

- księgowego,
 - referenta ekonomicznego,
 - referenta handlowego,
 - sprzedawców branży drogerijnej, farbiarskiej i gumowej.
- Odnosnie pracowników administracyjnych wymagane jest wykształcenie średnie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Poznań, Konfederacka barak 5, pokój 12. K4365

Praca

Malarzy i uczniów przyjmie. Pawlak, Poznań, Al. Wielkopolska 13. 7299g

Uczniów przyjmie, mogą być z prowincji. Warsztat Blacharsko-Instalacyjny, Leon Marcinia, Poznań — Szczepankowo, ul. Agrestowa 5. 7485g

Potrzebna zaraz pomoc do dwójki dzieci w wieku przedszkolnym na dobrych warunkach (najchętniej z prowincji). Zgłoszenia godz. 16-17. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7446g.

Organista, kawaler potrzebny zaraz na większą wiejską parafię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3942p.

Kupno

Króliki białe lub niebieskie wiedeńskie oraz „Reksy”, młode owieczki merynosy lub inne kupię. Fr. Puzyński, poczta Ilawa, Papiernia. 8845p

Sprzedaż

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławka 25. 6455g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szelejewo, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 6639g

Różne maszyny stolarskie, cegły rozbiórkowe, deski sprzedam. Poznań, Powstańców Wielkopolskich 5, tel. 628-66. 7671g

Sprzedam samochód osobowy DKW 700. Stan dobry — 12.000 zł. Gostyń, tel. 361. 8944p

Sprzedam Octavię nową po dotarciu. Oglądać od godz. 14-17, Strzelecka 5. 7888g

Klatki przenośne nuty okazanie sprzedam. Poznań, Wawrzynowa 59 (na rożniku Botanicznej). 7956g

Samochód średniołitrażowy „Ford-USA”, radio, klimatyzacja — stan bardzo dobry — sprzedam. Gorzów Wlkp. Dzierżyńskiego 25 m. 2, tel. 33-75. 8850p

Sprzedam tanio lekką przyczepę motocyklową. Poznań, Długa 5 m. 11. 7911g

„Moskiewicz 402” sprzedam. Oglądać w czwartek, Poznań, Obornicka 17. 8348p

Maszynę do pisania „Alder 7” sprzedam. Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 121 m. 5, od 14-15. 8848p

Sprzedam siano większą ilość i opony 825x20. Cieluch, Lutogłówny 13, pow. Krotoszyn. 8848p

Koła Spiewaczemu im. Dembińskiego w Poddębicku, Zarządowi i Współpracownikom Spółdzielni Inwalidów im. Gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu, Duchowni, Pracownikom restauracji Klubowa oraz Rodzinie, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, nadesłane kwiaty i udział w pogrzebie, sp.

Mieczysław Issmerowej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

MAŻ Z SYNKIEM I MATKA

7744g

Dnia 8 maja 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i brat, sp.

Wincenty Dolski

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm., o godzinie 14 na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Dnia 8 maja 1962 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 57 lat, nasz najukochańszy i najtroskliwszy mąż, ojciec, brat, stryj, wuj, kuzyn i szwagier, sp.

Roman Szłapka

Pogrzeb odbędzie się 11 bm., o godzinie 15,45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, S. Engla 20 m. 20. 8058g

Weź udział

w majowych grach

„KOZIOŁKÓW”

a może zostaniesz

właścicielem pięknej

„SKODY - OCTAVII”!

K4366



Panu Prof. Teodorowi Rafińskiemu, Panu Doc. Romanowi Rafińskiemu, Doktorom: Irene Cesarskiej i Kazimierzowi Kozłowskiemu za opiekę, operację i leczenie mej córki Adrianny składam

serdeczne podziękowanie
Eugeniusz Morski

ZJEDNOCZENIE
PRZEMYSŁU GAZOWNICZEGO
zaangażuje zaraz

inżyniera mechanika

na stanowisko dyrektora Rawickich Zakładów Mechanicznych i Odlewni Żeliwa w Rawiczu, województwo poznańskie. Od kandydata wymagana jest przynajmniej 5-letnia praktyka warsztatowa. • Mieszkanie na miejscu zapewnione. • Wstępnych informacji udziela Dyrekcja Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego, ul. Grobla 15, pok. 227. K4292

Kupię pokój wyłączonej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7615g.

Lekarz poszukuje niekierującego pokoju na rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7630g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, 1 ptr., w Szczecinie - Pomorzany, na dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Władomir: Jan Kaczmarski, Poznań, ul. Małeckiego 31/32 m. 27. 7637g

Zamienię 4 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo, średniowiecze, IV ptr., na 2 mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7643g.

Nieruchomości

Dom piętrowy, jednorodzinny do wykonania z trzema pokojami, ogrodu w Opalenicy k. Poznania, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7659g.

Sprzedam połowę domu i morgę ziemi w Krzeszynie, cena 16.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7550g.

Domek czteropokojowy wolny, wygodny, 2.600 m² sadu — sprzedam (320.000 zł). Milanówek, Chrzastowska 18, Dzingiel. K4207

Sprzedam kilka parcel po 3.000 m² lub całość w Czerwonaku przy lesie, szosie, linii sity, światła. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7640g.

Lekarskie

Uzębienie, korony, mostki stosuję nowoczesną technikę artykulacyjną szczególnie przy schorzeniach trawiennych, dentyści Łakowski, Winkler 7, Bazar, przystanek wozownia. 7235g

Zguby

Zgubiono legitymację WSE nr 849 na nazwisko Henryk Rosiński, Poznań. 7539g

W dniu 8 maja 1962 r. zmarł nasz ceniony pracownik

Tadeusz Strzelbicki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm., o godzinie 15,15 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza Zarząd
SPÓŁDZIELNI PRACY „MOTOSPRZET”
W POZNANIU

W dniu 7 maja 1962 r. zmarła

Stanisława Kalupianka

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłej tracimy wzorową koleżankę, wartościowego pedagoga i instruktora oraz cenionego wychowawcę, przyjaciela i opiekuna młodzieży. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm., o godzinie 17 na cmentarzu w Puszczykowie.

ODDZIAŁ POWIATOWY ZNP POZNAN
GRONO NAUCZYCIELSKIE I DZIAŁA SZKOLNA, KOMITET RODZ.
WYDZIAŁ OŚWIATY I KULT., PPRN, OGNISKO ZNP PUSZCZYKOWO
8027g

UWAGA KLIENCI

pralni samoobsługowej

przy ul. Przybyszewskiego 44a

Dla waszej wygody

ZOSTAŁ ZAŁOŻONY

telefon nr 422-59

REZERWUJ CIE

URZĄDZENIA PRALNICZE

W DRODZE TELEFONICZNEJ

MIEJSKIE PRALNIE I FARBARNIE

W POZNANIU

K4146

Przetargi — Komunikaty

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje ponownie do wiadomości, że Wydziały: Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Kultury, Komunikacji, Miejska Komisja Planowania Gospodarczego, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, Urząd Spraw Wewnętrznych i Oddział Opieki Społecznej zostały przeniesione z ul. Czerwonej Armii (Nowy Ratusz) na plac Kolegiacki 17. K4249

Poznańska Spółdzielnia Spożywców Dział Społeczno - Samorządowy — organizuje kursy kroju i szycia dla członków PSS, które rozpoczęły się w dniach 7 i 8 maja br. Zapisy na kursy przyjmuje Poradnia Krawiecka przy ul. 23 Lutego 10. K4174

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie, ogłasza publiczny nieograniczony przetarg na dzierżawę alei drzew owocowych na drogach państwowych pow.: Gniezno, Września i Sępólna. Podkłady ofertowe są do nabycia w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych Gniezno, ul. Dąbrówki 19, w REDP Września, ulica Słowackiego 28 oraz u Nadzorczy Dróg i Mostów ob. Gackiego, Zagórów, ul. Kilińskiego 3, gdzie będą wyłożone do wglądu warunki dzierżawy alei drzew owocowych. Oferty należy składać do REDP w Gnieźnie, przy ul. Dąbrówki 10, do dnia 19 maja br., godz. 8 w którym to dniu o godzinie 9 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Rejon zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz unieważnienie przetargu. Bliższych informacji udziela Sekcja Techniczna Rejonu w Gnieźnie, telefon 30-63. K4217

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Świebodzinie, ulica Jeziorowa 3, ogłasza przetarg na wykonanie inwestycji budowy budynku kołtówni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe i spółdzielcze. Oferty należy nadsyłać do biura Spółdzielni w terminie do dnia 15 maja 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. V. 1962 r., godz. 10 w biurze Spółdzielni. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w Dziale Gł. Mechanika. Suma kosztorysowa wynosi 394.302,— zł. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4333

Znalezione w dniu 24. IV. br. przy ul. Roosevelta zegarek „Terrax”. Koła wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8002g.

Zgubiono świadectwo szkolne wystawione przez Szkołę Podstawową w Żegocinie, pow. Pleszew, w r. 1953, na nazwisko Halina Raymond. 8844p

Zgubiono plastikowy portfel w kwiatki z zaświadczeniami na nazwisko Helena Szoldarska. Znalazca proszony jest o odesłanie. Poznań, Nosińskiego 6. 7603g

Różne

Zawiadamiam, że prowadzona do dnia 28. II. 1962 r. Spółka pod warsztat Ślusarsko-tokarski — Z. Wojda i Tadeusz Sołtyś została z dniem 1. III. 1962 r. rozwiązana Zofia Wojda. 7574g

Matrymonialne

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie, pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. K3998

Blondynka przystojna, na stanowisku, posiadająca własne mieszkanie i samochód pozna kawalera z wyższym wykształceniem, na poważnym stanowisku, w wieku od lat 40-45 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 7579g.

Maj
10
czwartek

Imieniny
Erydora,
Antoniego

Słońce:
wzsch.: 4.37
zach.: 19.32

Za kilka tygodni - na wyraj!

Harcerstwo i ZMS przed akcją letnią

Wprawdzie wiosna, po kilku dniach cudownej pogody, wtłoczyła nas ponownie w pelisy i ciepłe palta, trzeba jednak już myśleć na dobre o wakacjach. Trwają więc przygotowania do obozowej akcji letniej 1962 roku. Zajrzeliśmy do dwóch organizacji młodzieżowych, które prowadzą masową akcję obozową - ZHP i ZMS.

Gościnny występ Irmę Gonzalez



Dzisiaj wystąpi gościnnie na scenie Opery Poznańskiej wybitna meksykańska śpiewaczka Irmę Gonzalez (na zdjęciu), która odtworzy tytułową partię w operze Pucciniego „Madame Butterfly”. Karierę artystyczną rozpoczęła wspaniałym debiutem w operze Albana Berga „Lulu”. W swoim repertuarze artystka posiada m. in. takie opery jak: „Cyganeria”, „Faust”, „Turandot”, „Andrea Chenier”, „Bal Maskowy” oraz wiele innych. Gonzalez cieszy się opinią najlepszej śpiewaczki meksykańskiej i występuje stale w takich operach jak: Teatr Colon w Buenos Aires, Opera w Nowym Jorku i San Francisco.

Fot. — Archiwum

sja z trasy VIII etapu Wyciągu Pokoju; 16.30 — Transmisja z Gottwaldowa z zakończenia VIII etapu Wyciągu Pokoju; 17.40 — Fel. Bog. Koguta; 18 — Kwadrans melodii; 18.35 — Uniwersytet radiowy; 18.45 — Muz. tydzień Poznań; 18.59 — „Pomoc z zewnątrz czy własne kadry” — aud. dla wst; 19.30 — Wieczorny koncert życia; 20.25 — „Poznań zagrał...” aud. z okazji 35-lecia Rozgłośni Poznańskiej; 20.45 — Piosenki; 21.27 — Sport; 21.40 — Kalendarz kulturowy; 22.10 — „Encyklopedia jazzu”; 22.40 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 22.50 — S. Prokofiew: I sonata f-moll op. 80 na skrzypce i fortepian; 23.20 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.05, 18.30, 21, 23.

Telewizja

POZNAŃ: 10 — Program dla szkół: „Język polski” dla kl. V-VII — (W-wa); 19.30 — Przerwa; 16.30 — Wyciąg Pokoju — sprawozdanie z zakończenia VIII etapu — (Gottwaldowo); 17.35 — Film krótkometrażowy — (W-wa) 17.45 „Na półkach księgarskich” — (W-wa); 18 — Klub Myszki Mi ki — (lok.); 18.45 — Polska Kronika Filmowa — (lok.); 18.55 — „Sonaty Beethovena” — (K-ce); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20.05 — „Fakty i poglądy” — (W-wa); 20.35 — Teatr „Kobra” — widow. „Drobne śpięcia rodzinne” — (W-wa); 21.35 — „Eksperymenty wychowawcze” — (W-wa); 22.05 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wystawy

CBWA — St. Rynek — Arsenał — Salon Wiosenny 1962 — czynny od g. 10-18.
MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinowska 9 — „Polskie malarstwo i rzeźba ludowa”.
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. E. Raczyńskiego — Pl. Wolności 19 — „Dzieje Polski” w twórczości J. J. Kraszewskiego — czynna od godz. 10-18.

Dyżury pełnia

SZPITAL IM. FR. RASZEJ — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40
APTEKI: Kraszewskiego 12, Marcinowska 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53, Głogowska 107/109.

nikami. Przypuszczam, że ilość ta powiększy się.

— Jak wygląda finansowanie?

— Zgodnie z zaleceniami KC ZMS młodzież musi postać się o 3/4 funduszu, resztę pokryje nasza organizacja. Mamy nadzieję, że w tym roku akcja obozowa uda się nam na „sto dwa”. Kadra obozowa przeszła już szkolenie. Obecnie trwa kurs instruktorów wf. Część jego uczestników weźmie udział w wędrownym obozie kolarskim, który rozpocznie się w Sierakowie, przebiegnie przez Ziemię Babimojską, Sulechowską i zakończy się w Skwierzynie.

Obu organizacjom życzymy by plany swe zrealizowały bez przeszkód, na które, jak uczy doświadczenie, natrafia się w czasie akcji obozowej. Przygotowanie wszystkich nawet w najdrobniejszych szczegółach pozwoli na uniknięcie niepowodzeń. (jk)

„Miastu i sobie“

PSS pomaga peryferyjnym szkołom

Do realizacji czynów społecznych, inicjowanych przez mieszkańców lub szkoły, włączają się także niektóre zakłady pracy. Ostatnio np. Poznańska Spółdzielnia Spożywców przekazała 25 tys. zł na pomoc dla peryferyjnych szkół na Grunwaldzie.

Za te pieniądze doczekają się uporządkowania chodników, a także otoczenia szkół na Ławicy i Fabianowie. Dotychczas tamtejsi rodzice, a także kierownictwo szkół przepracowało wiele godzin w czynie społecznym przy układaniu płyt chodnikowych. Materiał dostarczyło Prezydium DRN Grunwald, ale prace wykonali sami mieszkańcy. Natomiast za pieniądze z PSS położyły się piły na dalszych odcinkach ulic, zlokalizowanych w pobliżu szkół. Pomoc finansowa przyda się również na urządzenie boisk szkolnych.

W minionych kilku tygodniach mieszkańcy tych dwóch osiedli zabrali się energicznie do pracy i dzięki temu wiele zmieniło się na terenach szkolnych. Dalsze projekty prze-

Genne dary dla dzieci samotnych

Często piszemy na naszych łamach wiele dobrego o ludziach z dzielnicy Jeżyce. Panuje tam specjalny klimat, przyczyniający się do urodzenia na ludzi myślących kategoriami społecznymi. W dniu 8 bm. odbyła się na Jeżycach jeszcze jedna uroczystość z kategorii tych najmilszych — składek dzieciom i ich rozwojowi. Koło Ligi Kobiet przy Pożnińskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej wręczyło dzieciom z Pogotowia Opiekunczego moc odzieży (spodnie, spódnice, bluzy) uszyte z resztek, w ramach pracy społecznej. Dar był wynikiem pierwszomajowego zobowiązania pracowników PZO. Jednocześnie przedstawiła wiecele organizacji społecznych „Gopiany” ofiarowali dzieciom słodycze, przekazane przez dyrekcję fabryki.

Praca wychowawców Pogotowia spotkała się z żywym zainteresowaniem zebranych na uroczystości przedstawicieli KD Partii, Prezydium Dzielnicy, Rady Narodowej i organizacji społecznych Jeżyc, którzy przyrzekli kierownikowi Pogotowia, Stefanowi Krasnickiemu stałe zainteresowanie i pomoc. Zastępują na nią dzieci z Pogotowia, często opuszczane przez swych rodziców, zaniedbane fizycznie i moralnie, „a przecież — jak powie dział przewodniczący Prezydium DRN Jeżyce Tereza Andrzejewska — tak samo nam bliskie i drogie jak nasze własne dzieci oczekujące nas po pracy w domu. Nasze wspólne wysiłki muszą doprowadzić do tego, aby nie było u nas dzieci smutnych, osamotnionych”. (az)

Halo, tu baza

Pogotowie na falach eteru

40 wyjazdów dziennie do chorych, usługi transportowe, udzielanie pomocy w nagłych wypadkach, czasami zastępowanie lekarzy rejonowych, przyjmowanie pacjentów w ambulatorium chirurgicznym — oto zakres działalności Powiatowego Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu.

Nie więc dziwnego, że cały zespół pracowniczy z radością powitał innowację — zaopatrzenie karet pogotowia w krótkofalówki. Tak więc dystrybutor, urzędujący przy ul. Kościuszki, utrzymuje obecnie stały kontakt z poszczególnymi karetkami. Pozwala to na przyspieszenie usług w stosunku do ludności. Zasięg krótkofalówek wynosi 25 km, a więc obejmuje on prawie cały powiat. Dla lepszego odbioru zbudowano stację przekątną na gmachu przy ul. Dąbrowskiego 12.

Korzystając z zaproszenia kierownika Stacji, dr. Jerzego Muszyńskiego, poprosiliśmy przy okazji o dodatkowe wyjaśnienia.

— Jakiej korzyści daje instalowanie krótkofalówek?

— Po pierwsze umożliwia szybkie dysponowanie taboru, daje stały kontakt z karetkami oraz umożliwia kon-

sultację młodych lekarzy w terenie z centralą.

— Jakiej usługi świadczy Powiatowa Stacja Pogotowia?

— Poza normalnymi obowiązkami Stacji Pogotowia — wyjeżdzy do chorych, spełnianie rolę usługową w stosunku do wszystkich powiatów, przewożąc chorych ze szpitali poznańskich do miejsca zamieszkania. Tę samą rolę spełniamy wobec całego kraju z tym, że korzystamy z taboru lotniczego. Mamy do dyspozycji 5 samolotów sanitarnych. Jesteśmy przekonani, że wprowadzona niedawno innowacja znacznie usprawni naszą działalność. (jk)

Prawie 26 mln. zł na SFBS z Wielkopolski

Mieszkańcy Wielkopolski od kilku lat systematycznie wpłacają na budowę szkół Tysiące. Od początku tego roku ofiarowali oni ponad 25,890 tys. zł, co stanowi 40 proc. rocznego planu świadczeń.

Z miast wydzielonych najbardziej ofiarnie świadczą mieszkańcy Leszna, którzy od stycznia do końca kwietnia br. przekazali 477 tys. zł. Drugie miejsce zajęła ludność Kalisza, a trzecie — Piły.

W powiatach najlepiej wykazywali się dotychczas ze świadczeń mieszkańcy pow. Szamotuły. Wykonali oni w ciągu czterech minionych miesięcy 95 proc. rocznego planu. Również ludność powiatu ostrzeszowskiego realizowała już roczny plan w 91,9 proc.

Najsiabiej przebiega natomiast zbiórka na SFBS w powiatach Kalisz, Gniezno, Wągrowiec i Pleszew. (an)

INFORMUJEMY

Kierownictwo Szkoły Podstawowej przy ul. Drzymały 4/6 zaprasza dzisiaj o godz. 18 na kolejny odczyt w ramach Uniwersytetu dla Rodziców.

Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna w Poznaniu przyjmuje do końca maja zgłoszenia dzieci w wieku lat 7. Zgłoszenia można składać codziennie w godzinach przedpołudniowych do sekretariatu szkoły, ul. Zwierzyniecka 20.

Tow. Miłośników m. Poznania urządza 13 bm. wycieczkę na Dół Wrocławia. Koszt uczestnictwa od jednej osoby 160 zł. Wyjazd 13 bm. o godz. 6 rano ze Starego Rynku. Udział w wycieczce należy zgłaszać w siedzibie Towarzystwa, St. Rynek 10.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu zawiadamia zainteresowanych, że do 1 października przedłożono konkurs na projekty racjonalizatorskie.

Instytut Języków Obcych TWP zaprasza dzisiaj o godz. 18 do swych tacy Instytutu przy ul. Łukaszczyka 9/13 na odczyt prof. E. Graniera pt. „La reconstruction et la construction France”. Odczyt zostanie wygłoszony po francusku.

Zebrań sprawozdawczo-wyborcze ZW. Emerytów ZZZ przy ZNTK w Poznaniu odbędzie się 11 bm. w piątek, o godz. 17 w świetlicy przy ul. Roboczej 4.

Wyłączenia prądu nastąpią dzisiaj od godz. 8-14 dla Minikowa, a od godz. 7-15 dla ulic: Dzierżyńskiego (od Marchlewskiego do Długiej i od Chwałkowskiego do Różanej), Marchlewskiego (od nr 52 do 62 — parzyste i od Armii Czerwonej do Niezłomnych), Niezłomnych, Armii Czerwonej (od nr 47 do 87), Garniejskiej, Kościuski (od Niezłomnych do Dzierżyńskiego, od Armii Czerwonej do Chwałkowskiego), Chudoby (od nr 7 do 17 — nieparzyste), Towarowej (od nr 45 do Armii Czerwonej), Magazykowej, Gw. Ludowej (od Topolowej do Zupańskiego), Niedziałkowskiego (od Różanej do Przemysłowej), Topolowej (od Gw. Ludowej do Niedziałkowskiego), Różanej (od nr 13 do 23), Ciesiawa, Zupańskiego, Poplińskich i Chwałkowskiego (od 23 do 31 — nieparzyste).

W nieparzystym Wielkocie

Ongiś, gdy jeszcze stała przy pl. Wiosny Ludów wypalona rudera, w której mieściła się kawiarnia „Ludowa” znajdował się na tym budynku elektryczny zegar. Ruiny domu zlikwidowano, a wraz z nim usunięto i ten pomyślny dla wielu przechodniów czasomierz. — Szkoda — narzeka już teraz poznaniacy, — że do tej pory nikt nie pomyślał o założeniu nowego zegara! Bez niego tak jakoś nijak.

Pretensja chyba słuszna. Nowy zegar można by przecież umieścić w albow na budynku szpitala przy ul. Walki Młodych, albo na jakimś słupku wprost na przystanku tramwajowym. Wierzymy, że z tej recepty skorzysta MPK. (c)

— Jeden sklep czynny w godzinach między 12 a 14 proszą mieszkańcy ulic: Szamarskiego, Galla i Długosza. Ten słuszny apel kierujemy do dyrekcji Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Spożywczymi lub do PSS. Czeka, która z dyrekcji pierwsza wyjdzie na spotkanie klientów? (jk)